

Osińska, Wanda

Bogdan Nawroczyński (1882-1974)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/3, 561-566

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



BOGDAN NAWROCZYŃSKI
1882—1974



Dnia 17 stycznia 1974 r. zmarł w Warszawie nestor polskich pedagogów, gorący patriota, człowiek o wielkich wartościach etycznych, wychowawca kilku pokoleń nauczycieli, który rozwijał swą działalność w trzech różnych okresach dziejów naszego narodu. Prof. Bogdan Nawroczyński był dziedzicem rodzinnych tradycji historycznych: one to w znacznym stopniu kształtowały Jego osobowość. Pradziad po mieczu, jeszcze w XVIII w. noszący nazwisko Noworyta, był bombardierem w wojsku kościuszkowskim, a jego wnuk, oficer wojsk polskich, uczestniczył w powstaniu listopadowym 1831 roku. Matka była prawnuczką — w prostej linii J. Michała Hubego, ostatniego dyrektora naukowego i wykładowcy Szkoły Rycerskiej, współpracownika Komisji Edukacji Narodowej, członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie.

Bogdan Nawroczyński urodził się dnia 9 IV 1882 w Dąbrowie Górniczej, gdzie ojciec jego, Roman, był lekarzem w miejscowych szpitalach. Matka — Stanisława Hube — oddana całkowicie rodzinie, spełniała żarliwie swe obowiązki wychowawcze wobec troga dzieci: Bogdana, Janusza i Ludwika. Początki nauki otrzymał chłopiec w domu rodzinnym. Do klasy wstępnej uczęszczał w Kielcach, w gimnazjum, gdzie przed laty uczył się Stefan Żeromski, który swój pobyt w nim

opisał w *Szyfowych pracach*. Później przeniósł się — wraz z rodzicami — do Warszawy. W gimnazjum był prymusem, uczniem o rozległych zainteresowaniach naukowych, udzielał się również w kółkach samokształceniowych i w konspiracyjnym życiu organizacyjnym. Po uzyskaniu matury (typu humanistycznego), podjął studia na wydziale budowlanym warszawskiego Instytutu Politechnicznego (1901), myśląc o zawodzie architekta. Wkrótce okazało się, że zainteresowania młodego studenta szły w innym kierunku. Zapisał się więc na wydział prawa Cesaarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie studiował do chwili zamknięcia tej uczelni przez władze carskie. Brał czynny udział w tajnym Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, organizacji młodzieży akademickiej, nawiązującej w swej działalności do tradycji Związku Filomatów i Filaretów. Jako prezes Bratniej Pomocy organizował i uczestniczył we wszystkich demonstracjach i rezolucjach związanych z bojkotem polityki wynarodowienia uniwersytetu: to on organizował w dniu 7 października 1905 r. wiec studencki na terenie Uniwersytetu, on był autorem memoriału złożonego ówczesnemu kuratorowi szkolnemu, Szwarcowi.

Studia B. Nawroczyńskiego były bardzo urozmaicone, a odbijały wszechstronność jego zainteresowań. Do pedagogiki zbliżył się poprzez dyscypliny prawne, filozofię, filologię, wyznając jako żarliwy humanista zasadę, że *omnes artes, quae ad humanitatem pertinent, habent quoddam commune vinculum*.

Dwukrotnie aresztowany przez Ochronę carską za udział w tajnych organizacjach politycznych, po opuszczeniu więzienia wyjechał na dalsze studia filozoficzne do Berlina (gdzie wykładał G. Simmel i K. Strumpf) i Lipska (do W. Wundta). Po powrocie do kraju inwigilowany przez policję carską, rozpoczął pracę nauczycielską w prywatnych szkołach średnich w Warszawie, wykładając literaturę polską i propedeutykę filozofii (1909—1917). Po ponownym aresztowaniu (1911), wyjechał do Dorpatu, gdzie ukończył swe studia prawnicze. W 1914 r. otrzymał doktorat w Uniwersytecie Lwowskim, u prof. K. Twardowskiego, na podstawie rozprawy *Prolegomena do nauki o jakości sądów*.

Bardzo wcześniej, bo już od roku 1915, przystąpił do pracy nad organizowaniem szkolnictwa polskiego; powołany do Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy Radzie Regencyjnej poznał tu Tadeusza Łopuszańskiego. Był on właśnie kierownikiem tego Departamentu, jego osobowość, styl pracy, postawa obywatelska wpłynęły ostatecznie na decyzję B. Nawroczyńskiego, aby wyłącznie poświęcić się pracy pedagogicznej. Przez krótki czas piastował on stanowisko naczelnika sekcji szkół średnich, następnie wizytatora szkół średnich oraz przewodniczył Komisji Pedagogicznej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Obowiązki służbowe łączył z pracami redakcyjnymi: do 1916 r. redagował miesięcznik „Wychowanie w Domu i w Szkole” i „Przegląd Pedagogiczny” (1917—1919). Wiele czasu w swym życiu przeznaczył na działalność społeczną w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego (1905), które później zostało połączone z Towarzystwem Nauczycieli Szkół Wyższych w jedno Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Ze swych bogatych doświadczeń i obserwacji wyprowadził „naukowe uzasadnienie programowo-strukturalne szkoły średniej”, a owocem tych przemyśleń była praca pt. *Uczeń i klasa* (1923). Utorowała ona B. Nawroczyńskiemu drogę do profesury: najpierw w Państwowym Instytucie Pedagogicznym w War-

szawie, a następnie na Uniwersytecie Poznańskim (1925). Po roku wrócił do Warszawy, powołany na katedrę pedagogiki i organizacji szkolnictwa Uniwersytetu Warszawskiego (1926), którą prowadził bez przerwy do wybuchu II wojny światowej. Na ten okres przypada Jego wzmożona twórczość naukowa. Do ważniejszych prac należą: *Swoboda i przymus w wychowaniu* (1929), *Polska myśl pedagogiczna* (1938), *Współczesne prądy pedagogiczne* (1939). Szczególnie cenną pozycją była znawiana kilkakrotnie w okresie międzywojennym i dwukrotnie w Polsce Ludowej książka pt. *Zasady nauczania* (1930); przez długie lata pełniła ona nie tylko funkcję podręcznika dydaktyki, ale zastępowała również podręcznik pedagogiki.

W trosce o wykształcenie wysoko kwalifikowanych nauczycieli Bogdan Nawroczyński zorganizował przy Uniwersytecie Warszawskim Studium Pedagogiczne dla absolwentów wyższych uczelni, którzy chcieli pracować w szkolnictwie. Lata okupacji hitlerowskiej spędził w Warszawie; były one równie pracowite jak okres miniony. Organizował tajne komplety uniwersyteckie; z polecenia polskich władz konspiracyjnych sprawował funkcję inspektora tajnego Uniwersytetu Warszawskiego; czuwał nad regularnym i właściwym prowadzeniem zajęć, najczęściej odbywających się w prywatnych mieszkaniach słuchaczy lub wykładowców. Nie uchylał się od żadnych obowiązków Polaka-patrioty. W tym okresie zamarła tylko Jego praca badawcza. Jediną książką napisaną podczas okupacji było *Życie duchowe* (wydane w 1947 r.), wynik przemyśleń filozoficznych i tragicznych przeżyć Autora i całego narodu. W Polsce Ludowej dzieło to zalecał prof. Tadeusz Kotarbiński do czytania na seminariach filozoficznych i pedagogicznych, ze względu na ukazaną w nim aparaturę pojęciową i problematykę oraz „na przejrzystość i jasność wykładu rzeczy trudnych”. Po powstaniu warszawskim, dzieląc losy mieszkańców stolicy, musiał opuścić miasto. Zatrzymał się wówczas w Częstochowie, gdzie znów zaczął organizować tajne studia wyższe wraz z innymi profesorami, którzy przybyli tu z Warszawy i z innych miast uniwersyteckich (głównym inspiratorem i kierownikiem naukowym Częstochowskich Kursów Akademickich był prof. Roman Pollak oraz nieoceniony dyr. Faustyn Dzik). Profesor Nawroczyński koncentrował się na zorganizowaniu Studium Pedagogicznego wspólnie z doc. H. Pohoską i prof. S. Baleyem.

W lipcu 1945 r. niestrudzony pedagog — wzywany kilkakrotnie przez Ministerstwo Oświaty — powrócił do Warszawy, aby wraz z prof. T. Kotarbińskim i prof. S. Pieńkowskim przystąpić do reaktywowania Uniwersytetu Warszawskiego. Powołana „Komisja Trzech” miała niełatwe zadanie. Prof. S. Pieńkowski mianowany rektorem uczelni musiał wyjechać na dłuższy czas za granicę celem prowadzenia obserwacji wybuchów nuklearnych na wyspie Bikini. Prof. T. Kotarbińskiemu powierzono równie trudną misję organizowania Uniwersytetu w Łodzi. W tej sytuacji, prof. B. Nawroczyński powołany na stanowisko prorektora UW (1945/1946) dzielnie dźwigał ciężar odpowiedzialności za uczelnię. W latach 1946/1947 i 1947/1948 objął stanowisko dziekana Wydziału Humanistycznego. Z dniem 1 X 1948 został przeniesiony w stan spoczynku. Decyzję tę przeżył jako tragedię osobistą, zachowując jednak stoicki spokój i poczucie własnej godności.

1 listopada 1948 r. objął stanowisko dyrektora Biura Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, a po likwidacji TNW pracował w Polskiej

Akademii Nauk. W tym czasie nie prowadził zajęć *ex cathedra*, ale uczył i wychowywał oddziaływając swą postawą, urokiem swej osobowości uczonego i człowieka „z jednej bryły”. W 1957 r. powrócił do umiłowanej pracy dydaktyczno-naukowej, i objął kierownictwo Katedry Teorii i Organizacji Szkoły na Wydziale Pedagogicznym UW. Jesienią 1960 r. przeszedł na zasłużoną emeryturę, jednak nadal wykładał, chociaż ćwiczeń już nie prowadził. Prace badawcze Profesora — z tego okresu — dotyczą zagadnień historycznych i edytorskich (*Biblioteka Klasyków Pedagogiki* i *Biblioteka Klasyków Filozofii*) oraz pedagogiki porównawczej (m.in. *O szkolnictwie francuskim* 1961). Do podejmowania tej ostatniej problematyki zachęcał również studentów i młodych adeptów nauki; w wyniku powstały pod Jego kierunkiem monografie o szkolnictwie i systemie oświatowym w Czechosłowacji, o reformach szkolnictwa radzieckiego itp. W sumie bibliografia prac naukowych prof. B. Nawroczyńskiego obejmuje ponad 140 pozycji. Dopełnieniem obrazu życia jest Jego działalność organizacyjna, społeczna, patriotyczna, walka o szkołę polską i zapewnienie jej odpowiednio wysokiego poziomu. W wyniku uznania Jego zasług był wielokrotnie odznaczany — m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Nauczyciela PRL, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Polskiej Akademii Nauk im. Mikołaja Kopernika. Rozwijał aktywną współpracę z licznymi towarzystwami naukowymi w kraju i za granicą.

Pedagogika dla prof. Nawroczyńskiego nie była tylko wiedzą praktyczną, ale dyscypliną naukową. Twórcza myśl pedagogiczna miała się rozwijać na podstawie znajomości światowej literatury na temat wychowania i nauczania, praktyki pedagogicznej przodujących państw oraz w oparciu o samodzielne badania i próby prowadzone we własnym kraju. Był przeciwnikiem wszelkiego kopiowania wzorów obcych. „Naród — uważał który się chlubi Komisją Edukacji Narodowej zawsze powinien dążyć do tego, aby jego młodzież wychowywała się w polskim systemie edukacyjnym. Taki system nigdy nie stanie się systemem naśladowanym, choćby u przyjaciół. Wypracować go musimy sami, badając własne potrzeby, tworząc własne plany, a wreszcie wypróbować je na naszym gruncie i dostosowując do własnego życia. Nie naśladownictwa tu trzeba, lecz kompetencji i twórczości”. Jednocześnie widział Profesor konieczność szerszych badań w skali światowej. We wstępie do swej pracy *O wychowaniu i wychowawcach* (1968) pisał: „choć jestem całym sercem związany z moją jakże bohaterską Ojczyzną (...) nigdy nie zamykałem się w granicach polskiej ziemi, rozumiałem bowiem, że nasza kultura należy do o wiele szerszego kręgu kulturowego”. Często w swych wypowiedziach z niepokojem zwracał uwagę, że polskiej kulturze brak jest ciągłości historycznej, ponieważ „każde pokolenie chce zaczynać życie po swojemu i od samego początku”. Walczył o zapewnienie odpowiedniego miejsca dla nauk historycznych, bo „dorobek historii powinien mieć wpływ na kształtowanie się poglądu na życie. Ten pogląd powinien być przepojony historyzmem”. Postulował, aby wypracować i utrwalić idee kierunkowe, zdolne oddziaływać nie na jedno pokolenie, lecz na kilka pokoleń. W dyskusjach na temat wprowadzenia problematyki historii nauki do procesu dydaktycznego prof. B. Nawroczyński przekonywał, że poznanie dawnych tradycji naszej kultury intelektualnej, dziejów myśli i metod naukowych jest szczególnie potrzebne w

pracy nauczycielskiej. Trzeba więc rozbudzać w przyszłych pedagogach troskę „o ciągłość idei i wiedzy współdziałających ze sobą pokoleń”, poprzez wprowadzenie zajęć fakultatywnych z historii nauki na studiach uniwersyteckich. W jego interpretacji historia nauki winna być jak najbardziej ściśle powiązana z terażniejszością i przyszłością.

Analizując dorobek piśmienniczy prof. B. Nawroczyńskiego spostrzec można, że w ostatnich latach wzrasta ilość prac o problematyce historycznej. Obejmują one kilka grup zagadnień: historię pedagogiki i oświaty, biografikę oraz dzieje instytucji naukowych.

Wanda Osińska

WYKAZ PRAC PROF. BOGDANA NAWROCZYŃSKIEGO
Z ZAKRESU HISTORII NAUKI I OŚWIATY

1. Mikołaj Kopernik. Warszawa 1910.
2. Trentowski Bronisław Ferdynand 1808—1869. [W:] Sto lat myśli polskiej. T. 6. Warszawa 1911. (Wraz z bibliografią prac Trentowskiego i o Trentowskim oraz z wypisami z jego dzieł).
3. Prawo narodów i prawo przyrodzone w trzech księgach Hugona Grocyusza »O prawie wojny i pokoju«. *Themis Polska* T. 2: 1913 nr 2 s. 47—76.
4. Nestor pedagogów polskich, śp. Antoni Danysz. *Przegląd Pedagogiczny* 1926 nr 6 s. 145—148. (Wraz z wykazem opublikowanych prac Danysza).
5. Dzieło J. H. Pestalozziego w perspektywie stu lat. *Kurier Warszawski* 1927 nr 86.
6. Przedmowa, Słowo wstępne, Bratnia Pomoc, Wydział Oświecenia m. st. W-wy. [W:] Nasza walka o szkołę polską 1901—1917. Opracowania, wspomnienia, dokumenty. T. 1—2. Warszawa 1932—1934.
7. Twórczość pedagogiczna J. Wł. Dawida. *Wiadomości Literackie* 1934 nr 17 s. 4.
8. Człowiek i wykształcenie w filozofii Wilhelma Humboldta. *Przegląd Współczesny* 1935 nr 164 s. 359—375.
9. Pedagogika życia duchowego w latach 1900—1914. *Muzeum* 1936 nr 2 s. 67—77.
10. Trzej przedstawiciele pedagogiki pozytywnej w Polsce. (H. Wernic, A. Dygasiński, J. Wł. Dawid). *Kultura i Wychowanie* 1936 nr 3 s. 161—171.
11. Pedagogika narodowa w latach 1800—1925. *Kultura i Wychowanie* 1937 nr 1.
12. Polska myśl pedagogiczna. Jej główne linie rozwojowe, stan współczesny i cechy charakterystyczne. Lwów 1938.
13. Marcelli Handelsman. *Nauka i Sztuka* 1946 nr 9 s. 309—311.
14. Tadeusz Łazowski 1884—1939. (Wspomnienie pośmiertne). *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1949 nr 1 (wspólnie z H. Pohošką).
15. Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Materiały do jego dziejów w latach 1907—1950. Warszawa 1950.
16. Biblioteka Polska w Paryżu. [W:] *Encyklopedia Współczesna*. (Warszawa) 1958 nr 8.
17. Rozbiór krytyczny poglądów Fryderyka Schillera na wychowanie estetyczne człowieka. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1960 nr 2 s. 51—61.
18. Eksperymenty pedagogiczne w Polsce w latach 1900—1939. Wrocław 1963.
19. John Dewey w ZSRR i USA. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1965 nr 2 s. 49—61.
20. Kariera pedagogiki J. Fr. Herbarta. *Tamże* 1966 nr 4 s. 17—25.
21. Drogi i bezdroża J. Fr. Herbarta. *Nowa Szkoła* 1966 nr 11 s. 26—27.

22. Herbart J. Fr.: Pisma Pedagogiczne. Wrocław 1967 (Wybór, przedmowa, wstęp i przekład).
23. Jerzy Kerschensteiner i jego dzieła. Próba syntezy. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1968 nr 3 s. 19—35.
24. Komisja Egzaminów Państwowych na Nauczycieli Szkół Średnich i Studium Pedagogiczne Uniwersytetu Warszawskiego. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1968 nr 4 s. 75—76.
25. Tadeusz Łopuszański. *Ruch Pedagogiczny* 1969 nr 1 s. 438—443.
26. Wydział Programowy Szkół Średnich (1917—1939). *Tamże* 1969 nr 1 s. 53—74.
27. Kazimierz Twardowski. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1969 nr 3.
28. Potęga nauki i jej etos. *Studia Filozoficzne* 1970 nr 1 s. 17—21.
29. Rydzyna 1928—1939. *Nowa Szkoła* 1970 nr 9 s. 27—28 il.
30. [Przedmowa, wstęp i przekład] Kerschensteiner Jerzy: Pojęcie szkoły pracy. Warszawa 1970.
31. Ze wspomnień. *Nowa Szkoła* 1972 nr 3 s. 25—27.
32. Początek mojej drogi szkolnej za Apuchtina (1892—1895). *Pamiętnikarstwo Polskie* 1972 nr 4 s. 63—68.